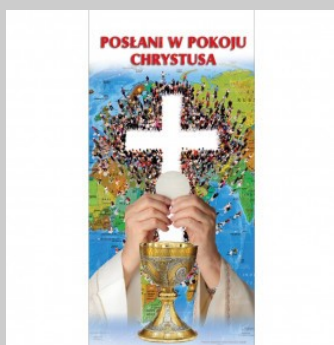




**Tygodnik parafii
pw. Przemienienia Pańskiego
w Polanie
(do użytku wewnętrznego)**



Wspomnienia z zesłania Zygmunta
Strenczaka cz.3 str. 2

Ślub kościelny- nowe zasady - str. 3

*"...Nie pogrążajmy duszy w
niebezpieczeństwie i trudnościach.
Módlmy się z ufnością a Bóg da pomoc,
którą przyrzekł tym, którzy pracują dla
Jego sprawy ..." Myśli św. Jana Bosko*

Wśród Nas

Rok XXX 2022, nr. 7

13. 02. 2022 r.

Dwie drogi

Jezus opiera swoje nauczanie na klarownym przekazie o dwóch drogach, których wybór determinuje dalsze losy człowieka. Kontrast jest tu wyraźny i oczywisty. Dzisiejszy fragment „Kazania na równinie” złożony jest z dwóch paralelnych sekcji: błogosławieństwa i przekleństwa. Chodzi więc o wybory fundamentalne. Droga życia i droga śmierci. Zasada kontrastu nie wyczerpuje się jednak w zestawieniu przeciwstawnych określeń: głodni – syści, płaczący – śmiejący się itp., ale sięga o wiele głębiej. Jezus przeciwstawia powszechne i powierzchowne rozumienie szczęścia, jak bogactwo, sytość, śmiech, dobrą opinię – szczęściu prawdziwemu, nieprzemijającemu, którego autorem i dawcą jest sam Bóg.

Panie Jezu, wyraźnie widzę, że szczęście, które proponuje mi świat, jest złudne i powierzchowne. Wiem, że nie przetrwa na wieki, że musi mnie rozczarować i zawieść. Pomóż mi wybierać



Wspomnienia z zesłania Zygmunta Strenczaka cz.4

(Na podstawie: Zygmunt Strenczak. Człowiek człowiekowi wilkiem. Matki sybiraczki – bohaterki przetrwania. Wągrowiec 2014r.)

Wszy były zjawiskiem powszechnym i masowym, ludzie iskali się, jak oglądane na filmach przyrodniczych lub w ogrodach zoologicznych małpy. Jednym z ważniejszych przedmiotów powszechnego użytku był „gęsty” grzebień do wyczesywania wesz z głowy. Kazachowie swoje „rubaszki” (koszule) strzepywali, a następnie „jadąc” zębami po szwach zabijali wszy, a „luski” wypluwali. Wszy roznosiły choroby. Plagą był tyfus – dur brzuszny, charakteryzujący się wysoką, długotrwałą gorączką i wysypką, często wypadaniem włosów. Chorowaliśmy wszyscy. Leków żadnych nie było, mocne organizmy wybrańali się, słabsi umierali.



To, że ja i brat zachorowaliśmy, było jakby normalne. Nad stanem naszego zdrowia czuwała niezawodna Mama, czuliśmy się bezpieczni, bo była przy nas, przynosiła nam jedzenie, głaskała, trzymała rękę. Z okresu choroby pamiętam smak kwaśnego mleka podawanego łyżeczką na zwilżenie spieczonych gorączką ust. Tragedia zaczęła się, gdy na tyfus zachorowała Mama. Silna gorączka powaliła ją. Majaczyła, była słaba, ale walczyła siłą woli o powrót do zdrowia i życia, o powrót do nas. I wróciła. Straciła swe piękne, bujne włosy, wyłysiała, ale znów była z nami, a włosy odrosły chyba jeszcze bujniejsze.

Wiosną 1942 roku brat Zdzisław dostał powołanie do polskiej wojskowej komisji poborowej. Brat płakał, że musi zostawić Mamę i nas, Mama płakała bo zabierano syna na wojnę. Jedyną pociechą była nadzieja, że może uda mu się dostać na „zachód”. I

tak też się stało, wyjechał kolejnym transportem, opuszczającym sowiecką Rosję w sierpniu 1942 r. Poprzez Bliski Wschód dotarł do Anglii. Nie jestem pewien, ale chyba otrzymaliśmy od Brata jeden lub dwa listy. Może pisał następne listy, ale my zmieniliśmy miejsce pobytu, wywieziono nas na teren Ukrainy.

Po powrocie do Kraju różnymi drogami Mama próbowała dowiedzieć się czegoś o Zdzisławie, o jego losie. Po jakimś czasie otrzymaliśmy wiadomość za pośrednictwem Polskiego i Duńskiego czerwonego Krzyża, wiadomość straszną, tragiczną, że Zdzisław nie żyje. Wraz z tą wiadomością otrzymaliśmy kilka jego rzeczy – drobiazgów i „nieśmiertelnik” - metryczkę żołnierza. Wiadomość tę Mama omal nie przypląciła życiem. Rozpaczała, płakała, stała się jakby nieobecna, w dłoniach bardzo często ścisłała rzeczy po swym synu. Z Bratem Władkiem pocieszaliśmy Mamę, jak tylko umieliśmy, a najczęściej przytulaliśmy się do Mamy i razem płakaliśmy i wspominaliśmy Zdzisia.

Jak się później okazało, Zdzisław przeszedł szkolenie i szlak bojowy o oddziałach pancernych generała Maczka. Był żołnierzem 10 pułku dragonów. Jak pisze w swoich wspomnieniach jego dowódca plutonu i zastępca dowódcy szwadronu, porucznik Jan Karcz: „(...) najmłodszym, który przyjechał do nas z Bliskiego wschodu był Zdzisiek Strenczak, w wieku chyba 17 lat (...) Wysoki, zgrabny blondynek z piękną twarzą, (...) był naprawdę wzorowym żołnierzem. Posłuszny, obowiązkowy, zawsze czyściutki i wesoły, zapowiadał się na wspaniałego młodego Polaka.” Pułk szkolony był w Szkocji, stoczył ciężkie boje w Normandii, a pod koniec października 1944 roku dotarł do Holandii. Toczoła bitwę o miasto Breda. W nocy 29 października 1944 roku niemiecki pocisk przeciwpancerny trafił w pojazd [transporter Loyd Carrier]. Zginęła cała załoga. Zginął też mój brat Zdzisław. Przed paroma tygodniami skończył właśnie 19 lat. Jest pochowany na cmentarzu żołnierzy polskich w Bredzie. Pierwszy raz mogłem modlić się nad grobem brata w 1967 roku, biorąc udział w pielgrzymce pod patronatem Królowej Holandii.

Ślub kościelny- nowe zasady!



Kwestia rozpadów małżeństw zawieranych przed Bogiem nie dawała spokoju episkopatowi. Jak zapobiec temu zjawisku? Co zrobić, żeby sakramentalne “tak” rozpoczynało “zgodny, szczęśliwy i trwały” związek? Biskupi znaleźli rozwiązanie i od 1 czerwca 2020 roku rozmowy kanoniczno-duszpasterskie prowadzone z narzeczonymi będą o wiele bardziej wnikliwe.

Szczegółowe pytania

Do tej pory w trakcie rozmowy z księdzem na część pytań można było odpowiedzieć po prostu “tak” lub “nie”. Po wprowadzeniu dekretu nie będzie już tak łatwo. Nowy kwestionariusz ma za zadanie możliwie dokładnie sprawdzić intencje młodych. Obok pytań o ewentualne przeszkody w zawarciu związku małżeńskiego pojawią się jednak także pytania o zdrowie (głównie w aspekcie seksualnym). Spisujący protokół ksiądz ma ocenić, czy narzeczeni „mają właściwą intencję zawarcia małżeństwa zgodnie z Bożym zamysłem i ustanowieniem, a konsens małżeński będzie wolny od wad“. Co to oznacza w praktyce? Możecie się spodziewać pytań o to, czy planujecie mieć dzieci.

Ślub kościelny tylko w parafii narzeczonych

Kolejną, wprowadzoną dekretem zmianą jest wskazanie, że ślub powinien odbyć się w parafii jednego z narzeczonych. Warto jednak zaznaczyć, że do parafii dołącza się już po miesiącu od zamieszkania w jej obrębie. Jeśli więc planujecie wziąć ślub w rodzinnych stronach musicie postarać się o zezwolenie proboszcza, lub ordynariusza miejsca. Będzie to jednak możliwe tylko, jeśli macie “słuszne powody” aby wziąć ślub poza swoją parafią.

Ślub kościelny: zgoda nie dla wszystkich

W dekrete ogólnym Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego można też przeczytać, że zgody na ślub nie otrzymają osoby, które:

- nie mogą dokonać stosunku małżeńskiego. W wypadku wątpliwości co do istnienia przeszkody nie należy zabraniać zawarcia małżeństwa;
- nie wykażą chęci posiadania potomstwa;
- dopuszczają separację;
- planują zawrzeć małżeństwo mieszane, czyli “zawierane przez katolików z ochrzczonymi niekatolikami”, wyjątkiem jest sytuacja, w której narzeczeni otrzymają zgodę od ordynariusza miejsca

Jak zapewniają specjaliści od prawa kanonicznego nowe przepisy mają na celu wyeliminowanie sytuacji, w których dochodzi do zawarcia nieważnych ślubów i lepiej przygotować przyszłych małżonków do sakramentu małżeństwa.

1. Dziś szósta niedziela zwykła w ciągu roku liturgicznego. Każda Msza Święta jest uwielbieniem Boga i uświęceniem człowieka. Niech usłyszane słowo Boże i udział w świętych obrzędach będą dla nas pomocą w chrześcijańskim przeżywaniu naszej codzienności.
2. Jutro, w poniedziałek, 14 lutego, przypada liturgiczne święto Świętych Cyryla i Metodego, patronów Europy.
3. W tym tygodniu przypada trzeci Piątek miesiąca - po Mszy św. nabożeństwo z różańcem za wstawiennictwem św. Charbela.
4. W następną niedzielę trzecią miesiąca składka przeznaczona jest na cele inwestycyjne. Obecnie trwa remont chóru, posadzka została wyłożona płytkami, w najbliższych tygodniach zostanie zamontowana poręcz. Obecnie zebraliśmy kwotę 1900 zł na remont wejścia z cegiełek. Za wszystkich ofiarodawców pamiętamy w modlitwach oraz składamy podziękowanie - Bóg Zapłać.
5. Wszystkim solenizantom i jubilatom tego tygodnia składamy najlepsze życzenia: obfitości Bożego błogosławieństwa i wzrastania w miłości do Boga i ludzi.

W tym tygodniu patronują nam:

- poniedziałek, 14 lutego – Święty Cyryl (826-869), mnich i Święty Metody (815/820-885) biskup, apostołowie Słowian, współpatroni Europy.

Intencje Mszy Świętych

13 luty - NIEDZIELA godz. 8 00. + Robert Pisarski od uczest. Pogrzebu .
godz. 11 00. + Tomasz Hermanowicz - rocz. śm.

14 Luty - Poniedz.1) + Marcin Grabaj od rodz. Olszewskich 2) +Władysława Spólna

15. luty - Wtorek 1) + Robert Pisarski od uczest. Pogrzebu. 2) O zdrowie dla mamy

16 Luty– środa 1) + Marcin Grabaj od rodz. Olszewskich 2) + Katarzyna Pisarska od Urszuli i Anny

17 Luty - czwart. 1) + Robert Pisarski od uczest. Pogrzebu 2) + Jan Gąsienica

18 luty - Piątek 1) + Marcin Grabaj 2) + Franciszek Krakowski od Eugeniusza Krakowskiego

19 luty - Sobota 1) + Robert Pisarski od uczest. Pogrzebu. 2) O zdrowie i bł. Boże dla rodziny

20 luty - NIEDZIELA godz. 8 00. + Franciszek Krakowski od rodz. Hermanowiczów .
godz. 11 00. O zdrowie, bł. Boże i Opiekę Maryi dla rodziny.

Tygodnik parafii
pw. Przemienienia
Pańskiego
w Polanie

38 - 709 Polana 26
polana@sdb.krakow.pl
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:
ks. Marek Rusek, Hanna Myślińska,
Karolina i Witold Smoleńscy, Daniel Mikrut
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.